

List do Londynu z Brzuchowic z 28 lipca 1902r. na trzech stronach papieru listowego formatu 17 1/2 x 11 cm.

Brzuchowice 28/VII 902r.

Moi kochani!

List Wasz 24.VII pisany otrzymałem. 1) Co do Litwy. O polityce L.S.D. była mowa na zjeździe, nic jednak stanowczego nie postanowiono z wyjątkiem tego by z nimi nie polemizować. W "Walce" postąpię tak - wspomnę o rozłamie wśród proletariatu na Litwie, przypiszę to nieporozumieniom, które zniknąć muszą przy bliższym poznaniu i częstym stykaniu się na tym samym gruncie i wyrażę nadzieję, że w niedługim czasie nastąpi stanowcze porozumienie i zgoda tak konieczna w ciężkich warunkach litewskich. O proteście zarówno jak i o dawniejszych sporach i połączeniach nie wspomnę ani słowem. Teraz (to słowo przekreślone). W Przedświcie przypuszczam można zrobić to samo nie robiąc żadnych wycieczek przeciwko redaktorom L.S.Dowskiemu oświadczenia, ani przeciwko L.S.D. Co się tyczy Żyźni sądzę, że byłoby najlepiej wspomnieć o tym w ten sposób, że czy to z powodu Wahla czy też innego jakiego powodu powiedzieć parę słów o Litwie i jej dziwacznych stosunkach narodowościowych, które ogromnie utrudniają pracę socjalistów i gdzie zatem jest możliwe istnienie różnych grup i grupek nie wiedzących jak wybrnąć z zaplątanych stosunków narodowościowych i zastarzałych warunków społecznych. Ale i tutaj nie zaczepiałbym L.S.D. jako partii i nie mówiłbym nic o ich *proteście*. Pał diabli, to sobie minie i za jakie 1 1/2 - 2 ~~tygodni~~ lata (słowo przekreślone) miesiące nikt o tym pamiętać nie będzie.

Teraz mam diabelnie podłe warunki do jakiegokolwiek roboty - goście ciągle, ciasno jak nie wiem gdzie, mebli prawie żadnych - piszę do was stojąc, więc wybaczcie, że tak strasznie bazgrzę. Piotr już wyjechał do Krakowa, o planach na niego pisałem do Bolka.

Zatem serdeczne pozdrowienia od nas wszystkich Wam, Waszej kobiecie, Hele
uściśnijcie od nas. Czy dotąd *moim Wasem?*

Wasz Ziuk

list do Soudyma z Bruchowice z 28 lipca 1902 r. ^{z archiwum} ~~z archiwum~~ ^{z archiwum} ~~z archiwum~~
 listowego formatu $17\frac{1}{2} \times 11$ cm.

1. L.S.D. - Litewski Sejm ^{no} / ~~demokracja~~ ^{dem} ~~Partia~~
2. Kahl - gubernator wileński
 Prof. ~~Monikowski~~ ~~Arcewicz~~ ^z (przewodniczący)
3. Belek - B.A. Jedrefowski

pień contra P.P.S. (Też zabawne stanowisko!). Co do mnie osobiście sędzę, że należałoby mu dać pozwolenie, gdyby się o to zwrócił, postawiwszy jakich parę ograniczeń, a co do transportu, to doprawdy nie wiem, 20 egzemplarzy - po jednym do bud dla ciekawości, a kilka egzemplarzy paru dziwakom w Warszawie może i nie zaszkodzi. 5/IX. Parę dni list przeleżał, bo przyjechała szwagierka, więc czasu nie bardzo miałem. Witold przysłał mi 40 numer. Wcale dobry, lepszy od 39-ego, bardzo mi się podobało, że jest tam mnóstwo korespondencji - wracamy do normy. ^{Pokwitowań} ~~owac~~ tylko mniej niż to dawniej bywało. No, tymczasem dowidzenia, Całuję cię serdecznie. Znajomym pozdrowienie załączam. Kobieta moje przesyła Wam ukłony.

Ziuk

List załączony wyszlij.

Załączony druk przysłał mi Jowisz z tym, ażebym go odesłał do archiwum.

List załączony włóż do koperty i adresuj do Władystoku przez Japonię.

W Geograficznym muzeum Bronisława Iosifowiczu Piłsudskomu.

Muzik

1. 4 pudy - 160 funtów (65,5 kg.).
2. 40-go numeru "Robotnika".
3. Witold - Jodko-Narkiewicz.
4. Robert - Al. Sulkiwicz.
5. Gertrudka - Maria Paszkowska.
6. Leon - Bolesław Czarkowski, murarz, dawniej członek SDKPiL, zesłany na Syberię, po powrocie w PPS, był organizatorem w Warszawie i Wilnie, członek OKR.
7. Fioly - żandarmeria rosyjska (mundury z fiołkowymi wypustkami).
8. Vecik z Paryża - Wacław Studnicki, brat Władysława.